CZĘŚĆ VII. № 19. ROK 4. (1833.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do m eszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina· *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, $\frac{10}{22}$ Marca.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{9}{21}$ *Marca.*

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Przez Reskrypt Cesarski z d. 20 Lutego b. r. Pułkownik, Sułtan *Azamat-Girej* mianowany Kawalerem orderu Ś. Stanisława 2 klassy.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, z d. 18 Lutego Marszałek powiatu Czehryńskiego, (w gub. Kijowskiej) dymisyonowany Kapitan gwardyi *Krasowski*, mianowany kawalerem Ś. Włodzimierza 4 klassy.

— Rzecz. Radzca Tajny hrabia Sergijusz *Rumiancow* ofiarował 10,000 r. na wieczny kapitał, od którego procenta mają być corocznie wydawane jednemu z oficerów ciężko rannych, który się będzie nazywał pensyonariuszem Kajnardżyńskim, na pamiątkę zasług ojca fundatora, śp. Feldmarszałka Rumiancowa, który otrzymał w darze od Cesarzowy Katarzyny II wieś pod Moskwą, nazwaną Kajnardżyn. N. Pan raczył zatwierdzić takowy fundusz.

— Statki parowe *Mikołaj I* (kapitan Stahl) i *Alexandra* (kapitan Dietz) będą wychodziły s Petersburga do Lubeki we Środy i Soboty jakoto: 10, 17 i 27 *Maja*, 3, 14 i 21 *Czerwca*, 1, 8, 19 i 26 *Lipca*, 5, 12, 23 i 30 *Sierpnia*, 9, 16 i 27 *Września*, 4, 14 i 21 *Października*. Ceny za przejazd s Petersburga są jak następuje: W pierwszéj kajucie 250 r. ass. od osoby, w drugiéj, 175 r. Pokoje dla familii, na 4 osoby, 900 r.; na 3, 700 r.; pokoje pod literami B i C 600 r. Dzieci mające mniéj niż 10 lat płacą połowę. Służący, przy swych panach za miejsca oddzielne, 100 r. Każdy podróżny może wziąść z sobą rzeczy na wagę 100 funtów bezpłatnie, dzieci połowę téj ilości. Za pojazd o *4ch* kołach 175 r.; o *2ch*, 100 r.; za konia 175 r., za psa 25 r. Za przewóz złota $\frac{1}{16}$ procent, srebra, $\frac{1}{4}$ procent. Żywność i wina przedają się na statkach podług cen umiarkowanych, stałych.

— Do Petersburga przyjechali: 2 b. m. z różnych gubernij, Jen.-major dróg komunikacyi *Sakker*; — 3go, z Warszawy, Referendarz Stanu Królestwa Polskiego *Misiewicz*;—z Moskwy, Jen.-major dróg komunikacyi *Pottier*; — 4go, z okręgów żołnierzy rolników wydziału Nowgorodzkiego, minister wojny, Jen.-adj. hr. *Czernyszew*; i dejżurny jenerał głównego sztabu Jener.-adj. *Kleinmichel*; z Rygi, obywatel gub. Witebskiej *Łabuński*; s Kijowa, tameczny kupiec *Pirożników*;—5go, s Czernihowa, Jenerał-piechoty *Kapcewicz*; z gubernii Nowgorodzkiej, Jen.-major *Sumarokow*. Wyjechali: 2go, do Dynaburga, Naczelnik 2 dyw. pieszej Jen.-por. *Gołowin*; do Symbirska, liczący się przy Herodyi R. R. Stanu *Nawrożow*; do Nowgorodu Jen.-adj. *Depreradowicz*; do Dorpatu Radca Tajny hr. *Sołłohub*; — 4go, do Białegostoku, dymiss. Radca Tajny hr. *Wołłowicz*; do Niżnego Nowgorodu, tameczny wojenny gubernator Jen.-major *Buturlin*; — 5go, do Wyborga, Komendant m. Abo Jen.-por. *Turczaninow*; do Torżka, Jen.-major *Uwarow*. *(G. P.)*

— Rząd Gubernijalny Miński wzywa życzących do podjęcia się naprawy w mieście Bobrujsku grobli, na którą wyliczono 135,845 rubli 50 kop. assygn. kosztu. *Termina targu:* w sądzie powiatowym Bobrujskim 11 i 12, a potém w Izbie Skarbowej Mińskiej, 26 i 27 Kwietnia bież. roku.

— Tenże Rząd gubernijalny obwieszcza, że majątki należące do xięcia Michała Radziwiłła, zwane Borysowszczyzna i Cimkowicze, w powiatach Borysowskim i Słuckim, w liczbie 8172 dusz, które, za uczęstnictwo w powstaniu polskiém tegoż xięcia Radziwiłła, zostawały już w administracyi skarbowej, Ukazem N. Cesarza Jmci z d. 28 Października 1832 roku do P. Ministra Skarbu uwolnione od niej i, do czasu podziału ich pomiędzy mającemi do nich prawo, oddane zostały w zarząd spadkobierców zeszłego xięcia Michała Radziwiłła: xiążąt Walentego i Leona Radziwiłłów; wzywają się przeto spadkobiercy xcia Michała, mający prawo do otrzymania s tych dóbr prawnych wydziałów, tudzież wszystkie osoby, roszczące do zmarłego xcia Michała Radziwiłła, lub do pomienionych dóbr, jakiekolwiek pretensye, iżby z należytemi dowodami, w prawnym terminie, stawili się do Izby Cywilnej Mińskiej. *(K. L. 22 Lutego b. r.)*

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 1 Marca.

Wypis z Protokołu Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożej Łaski

MY MIKOŁAJ PIERWSZY,

Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski,

etc. etc. etc.

«Roskazem Naszym w dniu 15 Lutego 1832 r. wydanym, sądzenie osób wyłączonych od udzielonej przez Manifest Nasz z dnia 20 Października (1 Listopada) 1831 r. amnestyi, poruczone było odzielnemu Sądowi Kryminalnemu, w *Warszawie* ustanowionemu. Przekonawszy się obecnie z uczynionych przez tenże Sąd śledztw i rapportów, iż przestępstwa w dniu 3 (15) Sierpnia 1831 r. w *Warszawie* popełnione, z istoty swojej podlegają raczej zwyczajnemu sądownictwu karnemu, Roskazaliśmy i Roskazujemy:

Artykuł 1. Osoby w kategoryi *b.* artykułu 2 Manifestu Naszego z dnia 20 Października (1 Listopada) 1831 roku od udzielonej przez Nas amnestyi wyłączone, to jest: podżegacze i wykonywacze morderstw na dniu 3 (15) Sierpnia t. r. w *Warszawie* dopełnionych, sądzone bydź mają według praw karnych w drodze zwyczajnej; w skutek czego wszyscy ci, którzy do osób wyłączonych pomienioną kategoryą *b.* artykułu 2 Manifestu Naszego należećby mogli, s pod oddzielnego Sądu Kryminalnego w *Warszawie* ustanowionego wyjęci, do Sądu Kryminalnego Województwa Mazowieckiego i Kaliskiego odesłani i według praw istniejących sądzeni będą.

Art. 2. Wykonanie niniejszego Naszego roskazu, który w Dzienniku Praw ma bydź umieszczony, Radzie Administracyjnej, i oddzielnemu Sądowi Kryminalnemu, w czém do kogo należy, polecamy.

Dan w *Petersburgu*, dnia 29 Grudnia 1832 (11 Stycznia 1833) roku.»

(podpisano) MIKOŁAJ.

przez Cesarza i Króla:

Minister Sekretarz Stanu: (podpisano) Stefan hrabia *Grabowski.*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 1 Marca. Na posiedzeniu izby parów 27 z. m. lord Teynham zwracał uwagę izby na jeden artykuł gazety Standard, w którym jego i lorda King nazwano adwokatami djabła, za przedstawianie parlamentowi prośb przeciw nadużyciom kościoła. Oświadczył, iż artykuł ten napisanym był w sposobie tak zniewarzającym, iż zdaje mu się przyzwoitą godności izby powołać przed sąd swój i wydawcę i drukarza. Lord Kanclerz powiedział ze swojej strony, iż nie może opierać się temu wnioskowi, lecz że spodziewałby się iż sam lord Teynham osądzi za bardziej przyzwoitą godności całej izby i jego samego, odpowiedzieć na tak nędzne oszczerstwa samém tylko milczeniem wzgardy. Lord King dodał, że nie podziela w tym względzie zdania swojego towarzysza i że wcale nie sądzi się obrażonym przez przydomek djabelskiego adwokata, owszem bierze go za nader pochlebny komplement. Przy dworze bowiem rzymskim, znajduje się wielki jeden dygnitarz, noszący nazwisko *advocatus diaboli*, którego obowiąskiem jest czuwać, ażeby papież nie dopuścił do kanonizacyi nikogo, kto rzeczywiście na piekło zasłużył. Stąd też lord King i dla siebie nie żąda pochlebniejszego tytułu. (śmiech powszechny). Humorystyczny ten wykład zdawał się zaspakajać samego nawet lorda Teynham, który żądał tylko ażeby P. King sam odczytał artykuł o którym mowa, i oświadczył że jeśli nie zda się jemu przedsięwziąść s tego powodu jakich środków, i on też zapomni swéj urazy.

— Izba niższa 27 z. m. otworzoną została poraz pierwszy o samej godzinie 12, dla zajęcia się prośbami i sprawami osób prywatnych; było na niej około 200 członków obecnych; zamknęła się zaś o samej 2*ej*. O 5*ej* mowca znowu zajął prezesowskie krzesło. Napływ osób nader był po południu wielkim: rospocząć się bowiem miały rozprawy względem bilu o przytłumieniu rozruchów w Irlandyi. P. Roche żądał złożenia izbie wszystkich dokumentów tyczących się rozruchów w tym kraju, które sekretarz stanu otrzymał od 25 Lutego 1830 do 25 Lutego 1833. P. Stanley odpowiedział, że gdyby prośbie tej uczyniono zadość, izba musiałaby stracić przynajmniej rok czasu na powierzchowne ich przebieżenie, a zatem, że wniosek P. Roche, jest tylko źle dobranym środkiem zwleczenia całej sprawy. P. Stanley z zapałem bilu bronił, i dodał, że jeśliby ministrowie nie łożyli wszelkich usiłowań w celu skłonienia izby do jego przyjęcia, utraciliby cały szacunek w charakterze tak ludzi jako i ministrów. Tu przerwały mowę P. Stanley huczne oklaski. P. Roche cofnął swój wniosek i lord Althorp zabrał głos dla wniesienia pierwszego odczytania bilu. Mówiło jeszcze po nim kilku innych mowców, i nakoniec znowu P. Stanley, który, kończąc rzecz, wspomniał o pewnych wyrażeniach P. O'Connell, których użył na jedném publiczném zgromadzeniu względem członków parlamentu i które obudziły powszechne nieukontentowanie izby. P. O'Connell sam powstał dla usprawiedliwienia. Zeznał, iż mając na uwadze zamierzane gwałtowne środki, powiedział był: że rozbój popełniony przez szczególną osobę może być prawem karany; lecz że niesprawiedliwość popełniona razem przez 600 osób niemniej podobnież jest niesprawiedliwością. Przez te 600 osób P. O'Connell rozumiał izbę. Dalej mówił, przyszło mu na myśl wyobrażenie siły fizycznej: że można oprzeć się gwałtowi jednego łotra (scoundrel), lecz że siła fizyczna nie wystarczy przeciw 600. Można stawić czoło każdej oddzielnej osobie, każdą skarcić i ukarać, lecz łupiące kraj prawodawstwo nie może być ani karconém, ani karaném. Jeśli P. O'Connell żałuje swoich wyrażeń, czyni to jedynie przez miłość własną, gdyż więcej jak pewna że z liczby owych 600 nie mogłby zostać wyłączonym. P. O'Connell, zakończywszy rzecz swoję, powrócił na miejsce śród znaków powszechnego nieukontentowania, jakiego nikt jeszcze w izbie nie pamiętał.

— W *Hampshire Telegraph* twierdzi że lord Mulgrave odwołany został z Jamaiki, i że na jego miejsce, na rządzcę tej osady mianowany został P. Kean, przedtém rządzca S. Łucyi, gdzie jego urzędowanie powszechny mu zjednało szacunek.

— Według *Times* ostatni statek parowy z Oporto, przywiozł wiadomość iż Don Miguel uczynił zupełnie zadość żądaniom rządu francuskiego, co się tyczy wynagrodzeń za strzelanie z dział do okrętów francuskich.

Paryż 3 Marca. Zdaje się, iż P. Prezydent rady ministrów, zapewniony zupełnie o niepodobieństwie wybuchnienia wojny, zajmuje się mocno zniżeniem wojska na stopę pokoju. Jeden Jenerał wysłanym został do departamentów południowych dla dozoru nad wyprzedaniem 18,000 koni, należących do artylleryi i jazdy.

— Jenerał Nempde spadł 28 z. m. z dachu domu swojego na ulicy allée d'Antin, na który wlazł był dla doglądania czynionych tam napraw, i umarł w godzinę z ran otrzymanych w spadku.

— Załogi nasze w Afryce miały być zmieniane co dwa lata, to jest podówczas właśnie, kiedy wojska poczęły się przyzwyczajać do klimatu miejscowego. Minister wojny wydał teraz nowe rosporządzenie ażeby zostawały tam przez 4 lata, i pułki które stosownie do dawnych prawideł miały odpłynąć do Afryki zostały odwołane.

— Prawo redakcyi gazety *Messager des Chambres* sprzedaném zostało przez publiczną licytacyą za 92,750 fran. Panu Couvert, właścicielowi *Journal de Commerce*, kupionego przezeń, jak wiadomo, w roku zeszłym za 57,000 fr. *Messager des Chambres* ma dziś mniej 1,500 prenumeratorów i wszyscy uważają daną zań summę za nazbyt wielką.

— Policya przedsięwzięła najskuteczniejsze środki w celu uprzątnienia ze wszystkich publicznych czytelni pisemek i rycin tyczących się xżny Berry.

— Przybyło właśnie do Paryża dwóch młodych egypcyan, którzy przysłani zostali przez Mehemeta Alego z depeszami do Króla Jmci francuzów; P. Jomard przedstawił ich już ministrowi spraw zagranicznych.

— Ostatnie wiadomości z Lizbony donoszą, jakoby gorączka typhus wielkie robiła spustoszenia w Oporto, i że liczbę umierających cenią na 12 ludzi dziennie. Według innych doniesień, taż gorączka panuje i w wojsku Don Miguela.

Madryt 21 Lutego. Wyrokiem Królewskim nakazano ustanowienie szkół arytmetyki, jeometryi, mechaniki, chemii, rysunku zastosowanego do rzemiosł i kunsztów w miastach: Walencyi, Saragossie, Sewilli, Grenadzie, St. Jago, Burgos, Maladze i Kadyxie.

— W skutek ogłoszenia przez Jenerała Morillo, iż ochotnicy Królewscy mogą opuścić służbę, jeżeli tego sobie życzą, większa część tych ochotników, zostających pod jego roskazami zażądała i otrzymała dymisye.

— Wiadomości s prowincyi są zupełnie pomyślne; spokojność nigdzie zakłóconą niebyła, co dowodzi, że lud poznaje i ocenia dobrodziejstwa rządu i ma nadzieję lepszéj przyszłości.

Nauplija 7 Marca. W dniu przybycia tu Króla Jmci Grecyi wydaną została do narodu hellenów w Jego imieniu odezwa następująca:

«Przyzwany pośród was przez ufność wysokich pośredniczących Dworów, których opiece winni jesteście pełne sławy ukończenie długo-trwałej i niszczącéj wojny, równie jak i swobodny wasz wybor, wstępuję na tron Grecyi dla wypełnienia powinności, którem przyjął wespół z ofiarowaną mi koroną. Po krwawych zapasach i poświęceniu wszystkiego, coście najdroższego mieli, pozyskaliście byt polityczny i niepodległość, stanowiące zasadę pomyślnośc narodów. Męstwem waszém dowiedliście żeście godni potomkowie przodków waszych, których sława przetrwała wieki, nie straciwszy nic ze swéj świetności. Lecz dotąd nie dano wam było zbierać plony szlachetnych usiłowań waszych. Łany wasze leżą odłogiem, przemysł zaledwo się jeszcze rodzi, handel wasz, niegdyś kwitnący, dziś jest w zupełnym upadku. Próżno umiejętności i kunszta wyglądały chwili, w któréj, pod cieniem pokoju, mogłyby wrócić do swéj dawnéj ojczyzny. Rosterki domowe i zaślepiony egoizm pozbawiły was tego, coście przez szlachetne miłości ojczyzny wysilenie byli pozyskali. Położyć kres waszym klęskom i wojnie domowéj, marnie pochłaniającéj najdzielniejsze wasze środki; skupić wszystkie wasze usiłowania i skierować je do jednego celu: pomyślności, szczęścia i sławy ojczyzny waszej, która odtąd staje się moją; zagładzić powoli, wpływem pokoju i powszechnego porządku, mnogie ślady klęsk, które trapiły piękną krainę waszą, hojnie od natury uposażoną; zwrócić uwagę na ofiary uczynione dla ojczyzny i oddane jéj usługi; siłą prawa i sprawiedliwości bronić wasze osoby i mienia od gwałtów i przemocy; obdarzyć was, za pomocą dobrze obmyślanych ustanowień, gruntownych i zastosowanych do stanu i życzeń narodu, dobrodziejstwami prawéj wolności, istnącej jedynie pod panowaniem praw; nareszcie dokonać odrodzenie Grecyi:—oto jest trudne, lecz pełne chwały dzieło, któregom się podjął. Jemu to przynoszę na ofiarę spokojny i szczęśliwy żywot, na łonie krainy, przodkom moim ulubionéj i pełen jestem tych uczuć, które ożywiały dostojnego Rodzica mojego, kiedy, najpierwszy z władzców, podał wam rękę pomocy w czasie bohaterskiéj walki waszéj. Z zupełną ufnością obracam się do was, Helleni, i wzywam was, abyście połączyli w braterskiéj jedności, usiłowania wasze z mojemi, dla dopięcia jednego celu: szczęśliwości powszechnéj. Nie dopuścimy iżby korzyści nabyte waszém męstwem, stałością, miłością ojczyzny i ufnością w Opatrzność Boską stać się miały ofiarą niezgód i bezrządu; iżby imię wasze, któremu tyle sławnych dzieł pozyskało nieśmiertelność, splamioném zostało wyboczeniami najnikczemniejszych namiętności. Jakkolwiek trudnych usiłowań mogłoby od nas dokonanie tego szlachetnego zamiaru wymagać, skutek będzie nadto dostateczną dla nas nagrodą. Wstępując na tron Grecyi, zapewniam was, iż sumiennie będę opiekował się waszą wiarą, święcie wykonywał prawa, przestrzegał bezstronnéj dla wszystkich sprawiedliwości, i, za Bożą pomocą, zachowywał w całości waszą niepodległość i ustawy. Najpierwszém staraniem mém będzie przywrócenie i ustalenie spokojności i powszechnego porządku, iżby każdy mógł w pokoju i bez obawy cieszyć się zupełném bespieczeństwem. Puściwszy w niepamięć przeszłe obłąkania polityczne, nie płonną mam nadzieję, że każdy z was będzie odtąd zachowywał winną uległość prawom i władzom, którym wykonanie ich jest powierzoném. Niech z was każdy w cichości wróci do domu. Tym sposobem tuszę sobie iż uniknę smutnéj konieczności, ścigać, s całą praw surowością, naruszających pokój powszechny burzycieli. Oby miłosierna Opatrzność pobłogosławiła połączonym usiłowaniom naszym; oby nowym zakwitła blaskiem ta piękna kraina, któréj ziemia zamyka w swém łonie zwłoki największych ludzi i obywateli, któréj historya przywodzi na pamięć epoki najświetniejsze, i któréj mieszkańcy na nowo dowiedli przed współcześnemi, że wysokie bohaterskie

uczucia nieśmiertelnych przodków, nie wygasły w ich sercach.»

Konstantynopol 7 Lutego. Trzy ostatnie tygodnie nader są godne uwagi ze względu na nagłe zmiany powietrza. Od 15 do 25 Stycznia spadło było mnóstwo śniegu, przy silnym północnym wietrze, i panowało zimno, przypominające mrozy z roku 1812. W przeciągu kilku dni wszelkie prawie komunikacye zostały przerwane przez ogromne kopce śniegu, któremi drogi były zawalone. Lecz miejsce mrozów zastąpiło nagle ciepło prawdziwie wiosenne: w przeciągu kilku dni wszystek śnieg stopniał, a wiatr podniosłszy się ze strony południowej napełnił stolicę takiem, ciepłem jakiego ledwie w Kwietniu spodziewać się było można; nikt z żyjących mieszkańców nie pamięta tak nagłej przemiany stanu atmosfery.

— Gorliwość z jaką zajmowano się w Konstantynopolu kształceniem regularnego wojska, znacznie podupadła, i Sułtan nie pokłada już w niém dawnego zaufania od chwili, kiedy nowożytna taktyka stała się tak zgubną dla państwa Ottomańskiego. Tymczasem wszakże, wszystkie korzyści egypcyan, jedynie przypisać należy jéj ulepszeniu i rozszerzeniu pomiędzy oficerami strategicznych wiadomości.—Mowią nawet że wszystkie pułki regularne na nowo zostaną przekształconemi, i że szczególniej służbę wojenną odbywać będzie milicya. W każdym razie systemat ten jest tańszym, i przy szczupłych wiadomościach oficerów tureckich, bardziej duchowi narodu odpowiadającym. Pokoj z Mehemetem Ali zdaje się zupełnie ukończonym. Korpus wojsk Serbskich, który już ciągnął ku stolicy, otrzymał roskaz wstrzymania się. Xżę Miłosz używa teraz wszystkich sił dla przywrócenia w Serbii porządku i spokojności.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Odessa 25 Lutego. Port nasz oczyścił się od lodu i s Konstantynopola przybyło doń kilka statków. Podług opowiadania szyprów w tej stolicy panuje zupełna spokojność; o stanie armii Ibrahima-paszy szyprowie ci nic s pewnością nie wiedzą. Statek parowy *Newa* wyprawiony z Odessy do Konstantynopola wytrzymał wprawdzie mocną burzę, stanął jednak szczęśliwie na miejscu przeznaczenia i gotuje się już do powrotu. (Te nowiny potwierdził statek Newa przybyły już do Odessy, króry wypłynął ze Stambułu 26 Lutego; z dodatkiem że eskadra admirała Łazarew stoi dotąd w Bujukdere.)

Sposob poznania naczyń należycie wybielonych. Zdarza się że blacharze pobielają naczynia zynkiem zamiast cyny; częstokroć nie wiedzą że przez to mogą szkodzić zdrowiu; poznać ten podstęp z wejrzenia trudno, ponieważ zynk prawie się nie różni na pobiale od cyny, chyba tém, że pozor ma czystszy i gładszy. Nie należy on wprawdzie do gwałtownych trucizn jak miedź, gdy się rozpuści przez kwasy; ale pobudza womity i t. p. a rospuszcza się w kwasach prędzej od innych metallów i przez to właśnie łatwo jest go poznać. Należy tylko do naczynia wlać octu i postawić je na ogniu: jeżeli po kilku chwilach wrenia ocet uszkodzi pobiałę, można być pewnym że naczynie było pobielane zynkiem, gdyż cyna w occie się nie rospuszcza.

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{7}{19}$ Marca.

Na Londyn	na	3 m.	pens	$10\frac{31}{64}$.
— Amsterdam . . .	—	65 d.	censów	$52\frac{3}{8}$.
— — — — . . .	—	3 m.	— —	$52\frac{1}{2}$.
— Hamburg	—	65 d.	sz. bko.	$9\frac{9}{16}$
— ———	—	3 m.	——	$9\frac{9}{16}$.
— Paryż	—	70 d.	cent.	
— ——	—	3 m.	—	$111\frac{1}{2}$.
Dukat nowy.		10 r.	70 k.	
Rubel złoty		3 —	77 —	
—— srebrny.		3 —	$62\frac{1}{2}$ —	

Warszawa 8 Marca. Listy zast. 89; Oblig. udziałowe 348; Ross. assygn. 183.

Paryż 6 Marca. 5% renty 105 fran. 10 cent.; 3% 79 fr. 5 cent.

(G. H. P. R. G.)

Rozmaitości.

— Zakres przywileju kompanii Wschodnio-Indyjskiej upływa w roku bieżącym i teraźniejszy parlament angielski wyrzecze: czyli ma być przedłużonym, czy zniesionym. Kompanija powstała w r. 1613, jako proste stowarzyszenie handlowe, w 1698 otrzymała przywilej wyłączny handlu, a następnie pozyskała różne osady i dobra ziemskie. Kapitał pierwiastkowy składał się ze 2 milionów f. sterl., lecz w dalszym czasie złożono jeszcze 4 miliony, tak, że *India-stock* czyli skarbiec Indyjski wynosi teraz 6 milion. funtów, wart jest 208 za sto, i daje corocznej dywidendy 10 procentów. Kapitał ten nie jest reprezentowanym przez określone akcye, lecz zapisanym na imiona właścicieli którzy mogą przedawać zeń przez transfert (przelew) ile im się podoba. Rząd, złożony z właścicieli takich *Stocks* zbiera się cztery razy do roku. Prawo głosowania ma każdy, kto posiada 100 funtów kapitału, lecz nikt, jakbykolwiek wiele go posiadał, nie może miéć więcej nad cztery głosy. Tym sposobem w roku liczą 2700 głosów; s tego zgromadzenia wybierani są Dyrektorowie, mający władzę wykonawczą, lecz zostający, od r. 1785, pod opieką i nadzorem rządu. W tym celu mianowana jest przez parlament Kommisya pod nazwaniem *Biura kontroli* (Board of Controul), mająca prawo wezwać Króla do swych narad. Własności kompanii dzielą się na trzy Prezydencye: 1) Fort William (Calcutta), Fort St. Georges, (Madras) i Bombay, i zajmują najpiękniejsze kraje Indyj Wschodnich. Rządzcy tych prezydencyj, mianowani przez Króla, zostają pod władzą Rządzcy jeneralnego w Bengalu. Godną uwagi jest, że te niezmierzone posiadłości, ze stu milionami mieszkańców, utrzymywane są w posłuszeństwie, przez 35,000 wojska i mają 3000 panów, anglików.

Przywilej kompanii poraz pierwszy odnowionym został

w r. 1814. Obecny parlament ma rozstrzygnąć czy ten przywilej powinien być przedłużonym: lub nie; powszechne jest mniemanie, że zostanie zniesionym, zewsząd bowiem powstały skargi na monopolium kompanii, które tak jest uciążliwém, że anglicy nawet, bez jej pozwolenia, do Indyj przybyć nie mogą. Na giełdzie Londyńskiej za pewną twierdzą, że ministrowie nietylko oświadczą się przeciw jej wyłącznym przywilejom, lecz nadto wszelkich starań dołożą, ażeby w przeciągu trzech lat kompanija ta przestała istnieć jako korporacya oddzielna. Dokonanie ważnego tego środka zrobi zupełną rewolucyą w całem systemacie interesów indyjskich i handlu powszechnego, gdyż nietylko handel z Indyami i Chinami będzie dla każdego otwartym, czego wszyscy oddawna się domagają, lecz kompanija zostanie odeń wyłączoną, nie mogąc wytrzymać spółzawodnictwa osób prywatnych. Wszystkie jéj zakłady handlowe będą musiały upaść, wszystkie okręty zostaną sprzedane, a liczni jej urzędnicy, handlowi, wojskowi i morscy, będą odprawieni. Co zaś do okoliczności tyczących się zarządu miejscowego, w przedmiocie tym krążą jeszcze najrozliczniejsze wieści. Wielu rozumie iż główna administracya poruczoną zostanie zgromadzeniu dyrektorów, których tylko liczba ma być ograniczoną do połowy; płaca ich wszakże i władza zostanie zwiększoną. Jnni sądzą, że wszystkie posiadłości kompanii poddane będą pod bespośredni zarząd biura kontroli, nawet na przypadek jeśli kompanija dłużej trwać miała. Środek ten atoli zniszczyłby cały jej wpływ polityczny, i dla tego utrzymują że zapewne zniesionem zostanie i same nazwisko kompanii, wyjąwszy, że może chciano by je zachować ze względu na wpływ, jakiego kompanija nabyła na umysłach krajowców. Co się tycze długu, ten sądzą iż będzie uznanym. Chociaż tak stanowczy środek wielkie przyniosłby bez wątpienia korzyści dla handlu, obawiają się atoli ażeby w początkach nie wprawił w ostateczną nędzę niektórych klass mieszkańców, mianowicie zaś niezmiernego mnóstwa urzędników i agentów kompanii, którzy gotują już protestacye przeciw wszystkim pomienionym projektom.

W liczbie literatów, którzy w skutku objaśnień, wynikłych w Kommisyi izby Deputowanych Francyi, roztrząsającéj budżet ministerstwa spraw wewnętrznych, wyrzekli się wsparcia, jakie pobierali s summ tajemnych tego ministerstwa, znajdują się następne znane imiona: Andrieux, członek Akademii francuskiéj, Karol Nodier, Karol Lecretelle, Sauvant, i Panie Tastu i Emilia de Girardin.

— W Hiszpanii ustanowione zostały kwarantany od Portugalii, s powodu cholery, która wybuchnęła w Oporto.

— Pierwszych 20 przedstawień nowej trajedyi Wiktora Hugo «Lukrecya Borgia,» przyniosło czystego zysku 73,204 franków.

— Przed kilką dniami odkryto w Londynie nową bandę złodziejów, której naczelnikiem był mały chłopiec od lat 13 i dziewczyna w 12 roku życia; cała też gromada złożoną była s samych dzieci, które wybierały na własnych nawet rodzicach kontrybucye nocne. Najstarsze z nich nie miało jeszcze lat 15 skończonych.

— U xięgarza paryskiego Dentu wyszły témi dniami z druku cztery tomy pamiętników hrabi Vaublanc, znanego ministra spraw wewnętrznych za Ludwika XVIII, o rewolucyi francuskiej 1789 i późniejszych. Pierwszą przyczynę rewolucyi 1789 upatruje autor w 18-stoletnich rządach Kardynała Richelieu, który strącił Francyą do stanu tak opłakanego, że tylko osobisty genijusz jej królów mógł wstrzymywać na chwilę upadek tego państwa, które niechybnie pod rządami słabego człowieka zupełnie-by zaginąć mogło.

— Twierdzą za pewną że xiążę Metternich przepędzi część następnéj wiosny w swoich dobrach Johannisberg, gdzie niektóre osoby dyplomatyczne będą też u niego w gościnie. Urządzenia tyczące się sejmu niemieckiego, odwikłanie zagadnienia Luxemburskiego, i załatwienie nieporozumień pomiędzy pewnemi członkami związku niemieckiego, będą należały do liczby rozrywek wiejskich, których znakomity człowiek stanu w tym wypoczynku użyć sobie zamierza.

— Londyńska Litterary Gazette ogłasza ciekawą, jakkolwiek jeszcze niedokładną, wiadomość o odkryciu nowego stałego lądu; «interesująca ta, powiada, a może i nader ważna wiadomość, oznajmioną została w dość śmiesznym sposobie i dotąd się kryje w tajemnicy. Ile się zdaje, jakiś okręt zajmujący się połowem wielorybów na oceanie południowym, przybił do nieznajomego dotąd lądu; lecz to, tak «małoznaczne» odkrycie, właściciele okrętu, przez własny interes dotąd usiłują taić. Niewątpliwa wszakże, że około 67 stopnia szerokości południowej, na jednéj prawie linii s przylądkiem Dobréj Nadziej, odkrytą została wielka przestrzeń ziemi. Oddawna już dorozumiewano się że i biegun południowy niemniej od północnego otoczonym być musi wielkiemi gromadami lądów, do których się żadnemu okrętowi dotąd przybić nie zdarzyło. Zdania tego był już Cook, poźniej zaś i Weddell, który własnym okrętem daleko nawet w tym kierunku nowych ziem szukał. Wątpliwość ta została nakoniec rozwiązaną, i spodziewamy się wkrótce dokładniejszych w tym przedmiocie udzielić wiadomości, skoro chęć zysku ustąpi gorliwości o powszechne dobro nauk.»

— P. Hippolit Prevost, członek Ateneum Sztuk w Paryżu, wynalazł skoropismo (stenographie) muzyczne. Za pomocą tego sposobu można notować nie tylko jakąś część słyszanéj harmonii, lecz najczęściej całą harmoniją. Wynalasca zamierza wykładać swoję teoryą w publicznym kursie.

— Niektórzy eleganci paryscy noszą teraz kołnierzyki z drzewa.

— W Londynie optyk Cary, zrobił podług planu Professora Chemii P. Cooper, drobnowidz nowego składu, w dziwnych swych skutkach wyrównywający a może i przechodzący drobnowidze słoneczne. Jest to dowcipne zastosowanie do obserwacyj mikroskopicznych światła, używanego przez Leytnanta Drummond do trygonometrycznych wymiarów. Dwa prądy: jeden gazu wodorodnego, drugi kwasorodnego, ogrzane, skierowane są na plitę wapienną, skąd powstaje nader mocne światło, które, zgęszczone zapomocą soczewki, powiększa przedmioty od 10,000 do 500,000 razy, na okrągłej płaszczyznie, od 14 stóp średnicy. Włos z głowy dziecka, wydaje się w tym drobnowidzu jak gruba trąba, od 2 stóp średnicy; żądło pszczole jest ogromnym haczystym orężem czterech stóp długości. W kropli wody wybornie uważać można walkę różnych najdrobniejszych żyjątek; robaczki, które gołemu oku nie zdają się być grubszemi od zwykłej nici, przybierają straszną postawę węża-dusiciela. Narzędzie to zapewne nie mało przyłoży się do postępu nauk przyrodzenia; i tę ma nad słonecznym drobnowidzem wyższość, iż może być ustawioném w każdym czasie, kiedy pierwszy potrzebuje dnia bardzo jasnego.

— Do najpiękniejszych zjawisk przyrodzenia, któremi tak obfitują Włochy południowe, należy bezwątpienia dwa razy do roku wracający fenomen, w którym słońce, na kilka minut przed zachodem, oświeca w całej długości grottę Pansilippu, nie daleko Neapolu; Ma on miejsce 9—10 Lutego i 30—31 Października, w chwili gdy słońce odstępuje od linii południka około 14½ stopni, i znajduje się tylko około 2 linij nad widnokręgiem. Grotta, zwykle pomimo wielu lamp nieźmiernie ciemna i ponura, oświeconą bywa w mgnieniu oka najwspanialej od szybko przelatujących całą jej długość promieni słonecznych, które nareszcie obijają się o same nawet skały najodleglejszego jej końca. Fenomen ten szczególne sprawuje na zmysłach wrażenie; zdaje się jakby nagle zajaśniało występujące nawskróś ziemi słońce antipodów.

— W Paryżu spodziewają się że następująca wystawa sztuk pięknych nader będzie świetną. Dwa przeszło tysiące przedmiotów znajduje się na liście. Niemało jest obrazów wielkiego wymiaru. W liczbie innych dwa są pędzla sławnego Horacyusza Vernet.

— Doktor Antomarchi przedał ostatniemi czasy pewnemu anglikowi za nader znaczną summę, odcisk gipsowy, który zdjął był s twarzy Napoleona, w kilka chwil po jego zgonie.

— Na teatrze de la Porte S. Martin w Paryżu zapowiedziano nowe drama P. Alex. Dumas.

— Uniwersytet Upsalski, w Szwecyi, liczy teraz 1378 uczniów, mianowicie: 157 synów szlachty, 319 synów osób duchownych, 753 synów włościan, 223 synów rozmaitych urzędników, 54 synów osób stanu wojskowego i 208 innych klass ludzi. Ogółem uczy się teologii 268, prawa 365, filozofii 382, medycyny 123; zaś 240 nie obrało sobie żadnego jeszcze wyłącznego przedmiotu.

— Gazeta indyjska (the India Gazette) donosi nader ważną w fizyce ziemi wiadomość, że od niejakiego czasu w Indyach Wschodnich daje sie widzieć zmrok po zachodzie słońca, i powiększając się coraz, staje się już tak wyraźnym jak w Europie. Wiadomo że w krajach gorących, w bliskości równika położonych, słońce po skończonym dziennym biegu, nagle zapada, i w chwilę potém zupełna noc następuje. Pomieniona odmiana służy za nowy dowód stopniowego zmieniania się klimatów na kuli ziemskiéj.

— W Paryżu poczęto wyrabiać teraz nowego rodzaju łożka, zwane *Nayades*, które u klassy dostatniejszej w powszechne już wchodzą używanie. Łożka te składają się s pod użnego naczynia, napełnionego wodą i powleczonego płótnem nieprzemakającem tak, iż płyn doskonale jest przez nie zamkniętym. Na płotnie dopiero rozściełają się zwykłe materace i pościel. Woda za każdem poruszeniem osoby spoczywającej na łożu podaje się, a uginając się pod ciśnieniem każdej części ciała i równy wszystkim stawiąc opór, robi nowy ten apparat nadewszystko wygodnym dla chorych.

— 6 b. m. w Limerick PP. Payne i Holicoke wygrali u P. Osbaldeston 50,000 fun. sterl. (około 1,250,000 rubli ass.) w jednej partyi bilardu. Osbaldeston jest podobno graczem najśmielej zakładającym się s całej W. Brytanii; on to w roku przeszłym wygrał około 2,000,000 rubli ass. założywszy się że w ośmiu godzinach ujedzie kłusem sto mil angielskich (około 200 wiorst.)

— Podczas ostatnich burz morskich na brzegach Anglii kupa piasku zniesioną została w zatoce Mounto, między Penzance i Newlyn a na tém miejscu znaleziono szczątki okrętu szczególnej i dotąd niewidzianej budowy, którego przód doskonale się uchował. Tamże znaleziono pieniądz miedziany, zdający się należeć do odległej starożytności, której epoka wszakże nie jest dotąd oznaczoną.

— Pomnik wystawiony przez składkę dla zeszłego xięcia York na placu Carltonhouse w Londynie jest już odkrytym. Spiżowy posąg xięcia będzie na nim umieszczony.

—

+) Autor dzieła *Kucharz dobrze usposobiony*, P. Szytler, *trudniący się*, jak mówi, *od wielu lat tym talentem i jemu jedynie oddany*, zapowiada w Kuryérze Litewskim powtórne tegoż dzieła wydanie, w Wilnie, z dodatkiem niektórych wiadomości i całego rozdziału o *truflach*.

Kucharz poraz pierwszy wyszedł w r. 1830; we trzy lata zjawia się powtórne wydanie: fenomen dotąd w naszem xięgarstwie nie widziany. Ciekawy to będzie szczegół do historyi krajowego czytelnictwa, zwłaszcza kiedy porównamy, że Mickiewicz, nie prędzej jak w ośm lat, mógł się zabrać do powtórnego swych poezyj wydania. Niechże teraz kto powie, że literatura nasza upada, że się xiążki nie roskupują. Niniejszy przykład jest najlepszym dowodem, że i u nas można napisać pokupną xiążkę: chodzi tylko o trafny wybor przedmiotu.

Prenumerata na *Kucharza dobrze usposobionego* przyjmuje się w Wilnie, w Redakcyi Kuryera Litewskiego, w xięgarni XX. Missynarzów i u samego Wydawcy. Cena exemplarza półtora rubla srebrem.

Oprócz miejsc już wskazanych, prenumerata na Tygodnik Petersburski bedzie przyjmowaną: w *Pińsku*, w domie Kompanii Handlowéj u P. Józefa Okołowa.

Печатать позволяется. С. Петербургъ, 9-го Марта, 1833. *Ценсоръ Павелъ Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.